

WŁADYSŁAW JACHER OP

KONCEPCJA PRACY LUDZKIEJ W UJĘCIU ŚW. TOMASZA Z AKWINU

Treść: — 1. Uwagi wstępne. — 2. Analiza terminów. — 3. Określenie pojęcia pracy ludzkiej na podstawie terminów św. Tomasza; a) Wysilek psychofizyczny. b) Wysilek twórczy. c) Wysilek celowy. d) Wysilek świadomy e) Wysilek osobowy. f) Wysilek o znaczeniu społecznym. — 4. Próba definicji.

1. UWAGI WSTĘPNE

Wiadomo, że św. Tomasz z Akwinu nie traktuje o pracy ludzkiej w specjalnym dziele, ale problem ten porusza w różnych swych pismach. Czyni to albo w formie małych traktatów — artykułów, przy okazji prostowania błędnych pojęć odnośnie życia zakonnego, albo na marginesie innych prac. Stąd wyłania się potrzeba zestawienia terminów najczęściej używanych na określenie pracy ludzkiej i problem ich analizy treściowej, w wyniku której można by stworzyć jakąś jednolitą definicję pracy.

Na tym tle powstaje podwójna trudność: pierwsza to trudność możliwie adekwatnego zestawienia terminów używanych przez Akwinatę na oddanie pracy ludzkiej i ich wartości treściowej; druga wynika z potrzeby ograniczenia tej analizy do możliwie wąskiej sfery dotyczącej tylko pracy ludzkiej, co grozi pewnym zubożeniem treści zagadnienia. Aby postawione zadanie spełnić możliwie dobrze, należy przy badaniu zagadnienia pracy ludzkiej w dziełach Tomaszowych pójść następującą drogą: a. Zanalizować terminy, których św. Tomasz używa na określenie pracy; b. Przedstawić ich podstawy ontologiczne; c. Wyprowadzić wnioski wynikające z Tomaszowego określenia pracy ludzkiej.

2. ANALIZA TERMINÓW

„L a b o r”

Najczęściej na wyrażenie pracy używa św. Tomasz terminu „labor”. Według niego, praca jako „labor” jest pewnym ruchem¹, który dla pracy

¹ „...labor accipiat pro motu, sicut et requies quandoque accipiat pro cessatione ab opere. (Com. ad Rom. c. 8, L. 4, n 672; Por. 1, q. 73. a. 2 c).

jest punktem wyjścia; jest wynikiem niedoskonałości natury ludzkiej² w sensie odległości od celu, dzieła, które pracą osiągamy oraz przeciwieństwem spoczynku (*requies — quies*)³. Dalej w pojęciu „labor” mieści się element trudu i wysiłku powodujący zmęczenie, a nawet wyczerpanie fizyczne, dla usunięcia którego szuka człowiek rozrywki, odpoczynku, przyjemności, celem regeneracji sił⁴.

Praca — „labor”, daje człowiekowi środki do życia i w tym sensie jest wynikiem natury, bo życie suponuje naturę⁵. Problem ten szeroko omawia św. Tomasz, stwierdzając jednoznacznie, że dla utrzymania życia potrzebna jest praca. Pracą więc można nazwać wszelkie godziwe zajęcie⁶. Następnie „labor” jako opuszczenie stanu spoczynku i wejście w pewne działanie prowadzi do uwieńczenia pracy w postaci owoców wysiłku, ogólnie mówiąc jakiegos dobra.⁷

Logicznym wnioskiem z faktu rozumienia „labor” jako celowego szukania dobra jest stwierdzenie, że pracą nazywa się tylko aktywność świadoma.⁸ W rozważaniach o pracy ludzkiej znajdujemy u Tomasza specjalne określenie na wyrażenie pracy zawodowej. Są to terminy: „labor manualis”, „opus manuale”, „operatio manualis”⁹. „Labor manualis” to praca fizyczna wykonywana „quocumque corporali instrumento”. „Operatio manualis” ma też znaczenie pracy fizycznej, aczkolwiek obejmuje również pracę umysłową, w znaczeniu zawodu, o ile przez nią zdobywa się środki do życia. Pod pojęciem „opus manuale” mieszczą się wszystkie zajęcia, dzięki którym człowiek może uczciwie zarobić na życie.¹⁰

„Operatio”

To drugi termin używany często przez św. Tomasza na wyrażenie pracy. „Operatio” jest pojęciowo szersze od „labor” i mieści w sobie ontologiczne podstawy pracy w znaczeniu szerokim wszelkiej aktywności. Pozostawiając głębszą analizę tego terminu na później stwierdzić należy, że pod pojęciem „operatio” rozumie św. Tomasz: 1. naturalną dzia-

² Nihil laborat nisi ex hoc quod a perfectione propriae naturae distat. (2 Sent. d. 5, q. 3, a. 2 c).

³ ...quies proprie opponitur motui, et per consequens labori, qui ex motu consurgit. (1, q. 73, a. 2 c).

⁴ Quaerunt autem homines in concupiscentiis et delectationibus mundi habere consolationem contra praesentis vitae labores. (1—2, q. 69, a. 4 c; Por. 2—2, q. 19, a. 3 c; 1, q. 6, a. 2 ad 3; 1—2, q. 105, a. 4 c).

⁵ ...ad acquirendum per laborem manuum victum quantum sufficit ad naturae sustentationem modica sollicitudo necessaria est. (3 C. G. c. 135).

⁶ Non otiose vivit qui qualitercumque utiliter vivit. (2—2, q. 187, a. 5 ad 2).

⁷ ...fructus sec. quod nunc loquimur, non respondet labori ratione fatigationis, sed secundum quod per laborem semina fructificant. Unde et ipsae segetes labores dicuntur, vel laborare acquiruntur. (Suppl. q. 96, a. 3 ad 3).

⁸ 1—2, q. 18, a. 9 c; 1—2, q. 57, a. 3 ad 3.

⁹ 1—2, q. 187, a. 3 c; Quodl. 7, a. 17.

¹⁰ ...sub opere manuali intelliguntur omnia humana officia ex quibus homines licite victum lucratur, sive manibus, sive pedibus, sive lingua fiant. Quia enim manus est organum organorum, per opus manuum omnis operatio intelligitur de qua aliquis potest victum lucrari. (2—2, q. 187, a. 3 c).

łalność wpływającą z posiadanej formy czy sprawności¹¹; 2. przyczynę zadowolenia i szczęścia w znaczeniu celowym, jako wynik życia i działania¹²; 3. wysiłek pojęty w szerokim sensie zarówno w pracy umysłowej jak i fizycznej, jednakże wysiłek — przeciwnie jak w „labor” — rzadko związany z ruchem lokalnym.

„Opus”

Św. Tomasz rozróżnia wyraźnie między słowem „labor” a „opus” uważając, że pierwsze z nich wyraża aktywność braną od strony podmiotu działającego i w tym znaczeniu mówi się, że coś wymaga dużo pracy, a drugi termin oznacza kres pracy jako gotowe dzieło.¹³ W wyrażeniu „opus” mieści się już jakby element statyczny i jakby uwieńczony już i uprzedmiotowiony owoc ludzkiego wysiłku.

„Actio”

Do pojęć pokrewnych używanych przez Akwinatę dla wyrażenia wysiłku ludzkiego w szerokim ujęciu należy „actio”. Terminu tego używa św. Tomasz: 1 — na oznaczenie czynu ludzkiego w ogóle; 2 — czasami wprost na określenie zwyczajnej pracy fizycznej; 3 — na oznaczenie każdego wysiłku, a zwłaszcza o przewadze udziału czynnika duchowego np. kaznodziejstwo, nauczanie, rządzenie społeczeństwem.¹⁴ Często jednak termin „actio” odnosi św. Tomasz do czynności czysto wewnętrznych jak: myślenie, chcenie.

„Factio”

Wyrażeniu „actio” przeciwstawia Akwinata termin „factio”. Całe jego rozumowanie w tym względzie da się sprowadzić do stwierdzenia, że „actio” jest aktem trwającym w samym podmiocie działania, a więc kresem „actio” jest dobro działającego. „Factio” natomiast jest aktem przechodnim na przedmiot zewnętrzny, wobec czego kresem „factio” jest dobro wykonanego dzieła, a zatem „factio” mieści się w sferze sztuki i do niej należy. Stąd „ars” — sztuka i „factio” — czynność pozostająca na jej usługach stanowią osobny dział czynności ludzkich¹⁵ objawiających się w aktach przechodzących do obróbki materii np. rąbanie, budowanie domów itd.

„Contemplatio”

Również i termin „contemplatio” też w jakimś sensie wyraża działanie, pracę w odniesieniu do prawdy, albowiem kontemplacja polegając

¹¹ Operatio est usus naturalis formae vel habitus. (7 *Eth.* L. 12, n 1493).

¹² ...esse felicem consistit in vivere et operari continue. (9 *Eth.* L. 10, n 1895).

¹³ Labor est ipsa activitas ex parte subiecti operantis considerata, quo sensu dicimus illud exigit magnum laborem, opus vero est terminus laboris. (1—2, q. 114, a. 1).

¹⁴ Per actionem intelligitur non solum opus manuale, sed omnia quae ad activam vitam pertinent... tales actiones... quae sunt: populum gubernare... (*Quodl.* 7, q. 7, a 1; *Reg.* 2, c. 15; *Por.* 3, q. 183, a. 1).

¹⁵ Differt autem facere ab agere quia ut dicatur i IX *Methaph.* L. 8 factio est actus transiens in exteriorem materiam, sicut aedificare, secare et huiusmodi; agere autem est actus permanens in ipso agente sicut videre, velle et huiusmodi. (1—2, q. 57, a. 4 c).

na rozważaniu jakiejś prawdy, czy danego przedmiotu stanowi też swoją pracę ze względu na działanie intelektu. Jest w niej również zasadniczy element pracy, czyli ruch, choć ruch czysto wewnętrzny — motus intellectus.¹⁶ Kontemplacja wymaga opuszczenia stanu spoczynku i podjęcia wysiłku wewnętrznej koncentracji na przedmiocie, celem zdobycia jakiejś wartości np. wiedzy. A to jest pewnym ruchem i trudem a więc i pracą.

Ten przegląd zasadniczych terminów, którymi św. Tomasz posługuje się mówiąc o pracy i wszelkim działaniu, wymaga wewnętrznej analizy i ustalenia na tej podstawie treści pojęciowej zagadnienia pracy w oparciu o dzieła Akwinaty.

3. OKREŚLENIE POJĘCIA PRACY LUDZKIEJ NA PODSTAWIE TERMINÓW ŚW. TOMASZA

Z analizy przytoczonych terminów i na podstawie tekstów można sobie wyrobić zdanie o naturze samej pracy. Chociaż św. Tomasz używa różnych terminów, by wyrazić zjawisko pracy, to jednak we wszystkich tych wyrażeniach uderza nas owo głębokie powiązanie pracy z życiem, a idąc dalej, z bytem. Ontologiczne powiązanie tego co nazywamy pracą z bytem, stanowi najgłębsze uzasadnienie samego zjawiska.

a) Wysiłek psychofizyczny — ruch aktualizujący potencjalność

Praca związana źródłowo z bytem ludzkim jest pewnym ruchem pojętym szeroko zarówno w odniesieniu do działań cielesnych, jak i duchowych. Ruch ten jest objawem życia, które polega na działaniu.¹⁷ Praca będąc pewnym ruchem¹⁸ dokonuje się dzięki aktualizacji sił drzemających w naturze człowieka, dzięki celowemu wyzwoleniu działania w nas. I tu dochodzimy do najgłębszych źródeł pracy ludzkiej, których należy szukać niejako na dnie naszej natury, dochodzimy do tej istotnej cechy, na którą nie uitała się dotąd jakaś rodzima nazwa, a którą ogólnie nazywamy potencjalnością lub rozwojowością. Tę cechę rozwojowości natury ludzkiej ilustruje fakt wciąż obserwowany, że człowiek mało co otrzymuje od natury w formie gotowej, ale wszystko musi przerobić, przetworzyć i własnym swym wysiłkiem przystosować do licznych potrzeb. I ten wysiłek nazywamy pracą. Jest on więc koniecznym następstwem potencjalności, czyli rozwojowości natury ludzkiej. Jak dalece ta rozwojowość wybiła swe piętno na całym życiu i działalności człowieka świadczy i to, że stwierdzamy ją u człowieka zarówno w jego stosunku do świata przyrody i jej dóbr, jak i na odcinku sto-

¹⁶ Contemplatio habet quidem quietem ab exterioribus motibus; nihilominus tamen ipsum contemplari est quidem motus intellectus, prout gaelibet operatio dicitur motus. (2—2, q. 179, a. 1 ad 3; Por. Todoli G., *Filosofia del lavoro*, Roma 1956 s. 24—26).

¹⁷ ...illa proprie dicuntur viventia quae ex seipsis moventur seu operantur. Illud autem maxime convenit alicui sec. seipsum quod est proprium ei, et quod maxime inclinatur. Et ideo unumquodque vivens ostenditur vivere ex operatione sibi maxime propria... (2—2, q. 179, a. 1 c; 1, q. 54, a. 1).

¹⁸ Por. przypis nr 1 oraz 1, q. 41 a. 1 ad 2.

sunku do samego człowieka. Musi człowiek, by zaspokoić swe potrzeby, wyzwolić z siebie jakiś ruch, porcję energii, by zaktualizować i przetworzyć potencjalność otaczającego go świata przy pomocy przez siebie wyprodukowanych narzędzi.¹⁹ Gdy bowiem zwierzęta znajdują w przyrodzie niemal wszystko w gotowej formie i mają od natury narzędzia w postaci rogów, pazurów, zębów, jak zauważa św. Tomasz (por. cyt. wyżej) i są ściśle mówiąc tylko konsumentami a nie wytwórcami, to człowiek przeciwnie nie otrzymuje niemal nic, albo bardzo mało w stanie gotowym do konsumpcji. Stąd musi przetwarzać i wyzwalać z potencjalności natury odpowiednie sobie dobra przy pomocy wytworzonych narzędzi i równocześnie rozwijać swoją wewnętrzną potencjonalność na odcinku poznawczym i moralnym.

Wyzwalanie rozwojowości przyrody i osobistej człowieka, czyli tej potencjalności zewnętrznej i wewnętrznej dokonuje się właśnie przez pracę polegającą na ruchu, który jest oznaką aktualizacji. Praca w dziedzinie poznawczej i praca w dziedzinie przetwarzania potencjalności przyrody ściśle się zazębiają i warunkują. Od rozwoju potencjalności poznawczej człowieka zależy skuteczność i wielkość przetwarzanej potencjalności świata, czyli produktywność pracy. Wiadomo bowiem, jakie znaczenie dla rozwoju techniki posiada rozwój wiedzy oraz jaki wpływ ma zasób wiadomości i intelektualna dojrzałość zawodowa na pracę.

Mając na uwadze tę dwojaką potencjalność człowieka szukamy za św. Tomaszem jej źródła. Źródłem tej rozwojowości w człowieku jest ożywiający go pierwiastek duchowy. Dany on zostaje człowiekowi w stanie bardzo elementarnym, nie wypełnionym co do treści oraz niezdolnym jeszcze do czynu — pracy, i dopiero powoli w miarę wzrostu ciała i ten pierwiastek też się rozwija i coraz bardziej ciało opanowuje. Najpierw zmysły rozwijają się i usprawniają do swych czynności, potem umysł zaczyna wzbogacać się wiadomościami i uczyć, jak się nimi posługiwać w życiu; jednocześnie krystalizują się sprawności do pracy. Rozwojowość człowieka ma zatem swe najgłębsze uzasadnienie w jego umyśle (mens), którym to terminem oznacza św. Tomasz rozum i wolę wzięte razem.

Dotychczasowa analiza pracy uwypukliła element potencjalny, pozwalający dzięki pracy na rozwój. Wiadomo jednak, że przeciwstawieniem potencjalności jest stan aktualny i na tej platformie potencjalność w stosunku do aktualizacji jest niedoskonałością. Lepiej bowiem już posiadać w sobie i poza sobą coś gotowego, aniżeli pracą wytwarzać je z potencjalności. Stąd w aspekcie potencjalności praca jest wynikiem niedoskonałości ludzkiej²⁰, bo jak mówi św. Tomasz: „nikt nie pracuje, jak tylko widząc się oddalonym od doskonałości własnej natury.”²¹

¹⁹ Por. 1, q. 91, a. 3 ad 2; C. Imp. c. 5.

²⁰ „...nihil laborat nisi ex hoc quod a perfectione proprie naturae distat. (2 Sent. d. 15, q. 3, a. 2 c).

²¹ Por. jw.

b) Wysiłek twórczy

Z drugiej strony, w aspekcie psychologicznym i moralnym praca służy doskonaleniu natury ludzkiej, ponieważ przez aktualizację rozwojowości świata i człowieka, prowadzi do twórczego doskonalenia jego natury. Z szerokiego zakresu treści pojęć używanych przez św. Tomasza odnośnie pracy widać dalej, że praca jako owa „*activitas humana*”, czyli aktualizacja władz i sprawności ludzkich zawiera w sobie element wysiłku twórczego o specjalnym charakterze. Jest to bowiem wysiłek podejmowany w ramach mandatu Bożego objawiający się chęcią dążenia do tego, by przez pracę być przyczyną czegoś, nie tylko z racji użytecznych wytwarzania dóbr konsumpcyjnych, ale z racji głębszych, samej chęci tworzenia i upodobnienia się przez to w pewien sposób do Stwórcy wszystkiego.²² Wysiłek twórczy związany z pracą, tworzeniem i wytwarzaniem powoduje u człowieka wyczerpanie fizyczne, czyli na odcinku fizycznym i fizjologicznym utratę pewnej energii, utratę sił. Stąd istnieje naturalny pęd w człowieku do szukania rekompensaty, odpoczynku w przyjemnościach życia.²³ Według Akwinaty, ten element fizycznego znużenia i związanej z tym przykrości nie istniał w stanie niewinności pierwotnej, kiedy w naturze ludzkiej była doskonała harmonia wewnętrzna i umysł kierował adekwatnie całością działania.²⁴ W obecnym stanie, ograniczoność sił wymaga odpoczynku po pracy w celu pokrzepienia ciała i odnowienia zużytej energii. Siły ludzkie się wyczerpują, zarówno siły ciała jak i ducha, albowiem istnieje jedność psychofizyczna naszej natury; stąd potrzeba odpoczynku dla pełnej regeneracji sił twórczych, produktywnych.²⁵

Odpoczynek można rozumieć dwojako: 1°, w sensie zaprzestania działania, 2°, lub w znaczeniu osiągnięcia upragnionej rzeczy i spoczynku niejako w niej. W jednym i drugim wypadku spoczynek zawiera w sobie ustanie ruchu i pracy. Przy omawianiu wysiłku i trudu związanego z pracą, św. Tomasz zauważa bardzo trafnie, że ilość trudu i wysiłku twórczego włożonego w wykonywaną pracę, czyli krótko mówiąc „ciężkość” wykonywanej pracy może pochodzić z dwojakiego źródła: albo sprawia to wielkość wykonywanego dzieła, albo może to pochodzić z braków samego pracownika, działacza; mianowicie, jeżeli wykonuje on coś niechętnie, jakby z musu, to w daną pracę wkłada więcej wysiłku, aniżeli gdy pracuje z zapałem.²⁶

²² *Res intendunt divinam similitudinem etiam in hoc quod sunt causae aliorum. Tendit enim in divinam similitudinem res creata per suam operationem. Per suam autem operationem una res fit causa. alterius. Ergo in hoc res intendunt divinam similitudinem ut sint alius causae.* (3 C. G. c. 21).

²³ 1—2, q. 69, a. 4 c; Por. przypis nr 4.

²⁴ *In statu innocentiae ...nec tamen illa operatio esset laboriosa sicut post peccatum, sed fuisset iucunda propter experientiam virtutis naturae.* (1, q. 102, a. 3).

²⁵ *Homo indiget corporali quiete ad corporis refocillationem quia, non potest continue laborare propter quod habet finitam virtutem, quae determinatis laboribus proportionatur...* (2—2, q. 168, a. 2 c; Por. 1—2, q. 3, a. 2 ad 4).

²⁶ *...opus aliquod potest esse laboriosum et difficile dupliciter: uno modo ex magnitudine operis; et sic magnitudo laboris pertinet ad augmentum meriti... alio modo ex defectu ipsius operantis; unicuique enim est laboriosum et difficile quod non prompta voluntate facit, et talis labor diminuit meritum...* (1—2, q. 114, a. 4 ad 2).

Człowiek pracując, stając się działaczem, zarówno w sensie fizycznym, jak i metafizycznym reprezentuje sobą pewną doskonałość i moc. Doskonałość i moc działającego poznajemy po skutkach. Mianowicie w każdej pracy, a i szerzej mówiąc w każdym działaniu, istnieje pewien postęp, który można nazwać używając języka ekonomicznego — procesem produkcyjnym. Proces ten wyraża się w postępie stopniowym od produktu niedoskonałego do doskonałego. Jeśli skutek-produkt zostaje wytworzony od razu w pełnej doskonałości, świadczy to o pełnej mocy i doskonałości działającego.²⁷ Zatem moc człowieka w pracy okazuje się w tym, jaki opór stawia wobec niego materia, z której ma wykonać skutek-produkt.

Im bardziej człowiek zdoła opanować materię, tworzywo pracy nagiąć do własnej woli, tym mniejszy podejmuje trud i wysiłek w działaniu. Zmniejszenie wysiłku w pracy zależy ostatecznie od tego, w jakiej mierze pierwiastek ożywiający i poruszający człowieka do działania, czyli dusza, panuje nad sferą fizyczną, nad ciałem. Im lepiej więc opanowana i skoordynowana jest sfera władz egzekutywnych przez czynnik duchowy, tym mniej jest wysiłku w pracy, albowiem wtedy nie mają miejsca bezcelowe i nieproduktywne a często wręcz przeszkadzające działania. Wynika stąd, że ci, którzy mają większą moc nad władzami egzekutywnymi, w których naturze panuje większa harmonia, bo ciało jest więcej uległe duchowi, mniej pracują w znaczeniu wysiłku związanego z ruchem.²⁸

Akwinata pisze na ten temat wyraźnie: *quanto virtus animae moventis dominatur magis supra corpus, tanto minor est labor in motu.*²⁹ Potwierdza tu św. Tomasz to, co powiedział w komentarzu do IV księgi Etyki Arystotelesa, że doskonałe działanie pochodzi tylko od doskonałego działacza.³⁰ W konsekwencji, aby działanie i pracę można ocenić pozytywnie, wymaga się od pracującego pewnych kwalifikacji będących rękojmnią określonej jego doskonałości w danej dziedzinie pracy.

Jest rzeczą charakterystyczną, że istnieje u Tomasza cały szereg tekstów, w których położony jest mocny nacisk na współzależność doskonałości dzieła-produktu od dyspozycji doskonałościowych działającego. W tej analizie warto przypomnieć choćby jedno jeszcze określenie dotyczące poruszanej sprawy. Stwierdza mianowicie św. Tomasz, że najwyższa doskonałość i produktywność pracy zależy od dwóch czynników: 1 — Od pełnej doskonałości zasady aktywnej działania — czyli natury ludzkiej; 2 — Od pełnej dyspozycji przedmiotu wokół którego się działa.³¹ Warto podkreślić to zagadnienie w epoce, gdy postęp techniczny jest mocno wszędzie akcentowany, przy czym zapomina się,

²⁷ Natura imitatur operationem Creatoris. Sed in operatione naturali est processus de imperfecto ad perfectum... Potentiam agentis minus demonstrat effectus successive completus quam subito in sua perfectione productus. (2 *Sent.* d. 12, a. 2).

²⁸ Quanto virtus animae moventis dominatur magis supra corpus, tanto minor est labor in motu, qui etiam fit contra naturam corporis. Unde illi in quibus virtus motiva est fortior vel qui habet ex exertitio corpus magis habilitatum ad obediendum spiritui moventi, minus laborat in motu. (4 *Sent.* d. 44, q. 2, a. 3, qq. 1 ad 2).

²⁹ Por. jw.

³⁰ Operatio perfecta procedit a perfecto agente. (2 *Eth.* L. 6, n. 308).

że doskonałość samego narzędzia pracy jeszcze nie przesądza jego produktywności, bo o niej decyduje i to zasadniczo doskonałość zasady działającej — człowiek twórca.

c) Wysiłek celowy

Działanie, konkretna praca podjęta i wykonywana przez człowieka nosi na sobie charakter celu. Mianowicie ogólnym celem bytu stworzonego jest działanie.³² Brak działania byłby w pewnym sensie oznaką śmierci, gdyż bierność zasady działania i sprawności oznacza brak życia, które jest aktualizacją tychże elementów.³³

Wobec tego praca jest jakby życiem ujawnionym na zewnątrz. Co więcej, sam sposób działania zależy od sposobu istnienia, istnieje bowiem ścisła proporcja między dziełem a twórcą.³⁴ Dzieło-produkt mówi dwójako o twórcy: najpierw o jego istnieniu, potem o stopniu doskonałości tegoż istnienia. Zatem istnieje głębokie powiązanie między działaniem a istnieniem, które sięga aż do stwierdzenia, że działanie zakładając cel sprawia, że dana rzecz ma swój sens istnienia.³⁵ To podwójne wyróżnienie, że działanie z jednej strony jest objawem istnienia, a z drugiej ostateczną doskonałością rzeczy, opiera się na analizie celu, który mieści się przynajmniej implícite w każdym działaniu, w każdej pracy.³⁶ Cel ten ma charakter dobra i dlatego działanie docelowe jest realizacją szczęścia. Właśnie czynność, która odpowiada naturze danego bytu, czyli przysługuje mu zgodnie z jego formą, staje się nie tylko właściwa dla danego bytu, ale poprzez działanie życiowe przynosi mu szczęście polegające na aktywności bytowej wyrażającej się w konkretnym działaniu zwanym pracą ludzką.³⁷

Ostatecznie dobra każdej rzeczy trzeba szukać w jej właściwym działaniu.³⁸ To właściwe działanie wyraża się w odpowiednim produkcie-skułku, który św. Tomasz nazywa: „bonum opus”.³⁹ Jeżeli zaś dobrem bytu jest jego własne działanie, to z tego wynika, że istniejąca hierarchia dóbr zależy w jakimś sensie od hierarchii działań. Z tej racji, jak również stąd, że celem ludzkiej pracy jest zawsze jakieś określone

³¹ Optima operatio est operantis optime dispositi per respectum ad id quod est potissimum inter ea quae subiacent virtuti talis operantis. Ex his enim duobus videtur maxime dependere operationis perfectio: sc. ex principio activo et obiecto. (10 Eth. L. 6, n 2024).

³² Omnis substantia est propter suam operationem. (1 C. G. c. 45).

³³ Operatio est usus naturalis formae vel habitus. (7 Eth. L. 12, n 1493).

³⁴ ...nihil operetur nisi in quantum est actu, modus autem operandi uniuscuiusque rei sequitur modum essendi ipsius. (1, q. 89, a. 1).

³⁵ Ex virtute enim agentis est ut det suo effectui virtutem agendi. Omnes res sunt propter suam operationem. Operatio est finis rei creatae. (1, q. 105, a. 5).

³⁶ Omnis res propter suam operationem esse videtur. Operatio enim est ultima perfectio rei. (3 C. G. c. 113).

³⁷ ...ipsa operatio est uniuscuiusque rei, quae competit ei sec. suam formam. Forma autem hominis est anima cuius actus dicitur vivere, non quidem sec. quod vivere est esse viventis, sed secundum quod vivere dicitur aliquod opus vitae puta intelligere, sentire... Unde in aliquo opere vitae consistit hominis felicitas. (1 Eth. L. 10, n 123).

³⁸ ...Et sic relinquitur quod finale bonum cuiuslibet rei in eius operatione propria sit inquirendum. (1 Eth. L. 10, n 119).

³⁹ Por. 2 Eth. L. 6, n 309.

dobro, człowiek tworząc konkretne, ale ograniczone w wartości i zasięgu dobra — owoce pracy — zbliża się nieuchronnie do jakiegoś dobra ostatecznego, które mogłoby w pełni zadowolić jego aspiracje i wysiłki. Tym dobrem ostatecznym o ściśle określonych kwalifikacjach jest Bóg — najwyższe dobro. Zatem wykonując poszczególne czynności mające naturę dobra, człowiek zbliża się tym samym do Najwyższego Dobra. Do istoty pracy należy więc tworzenie dobra pod kątem osiągnięcia ostatecznego dobra. Obojętne jest w zasadzie, czy to dobro wytworzone będzie czymś zewnętrznym, czy wewnętrznym, ważne jest, aby tylko było prawdziwym dobrem. Powołuje się tu św. Tomasz na glosę do Ps. 118 „*defecerunt oculi*” — pisząc: „Nie jest bezczynny ten, kto studiuje słowo Boże. Tak samo nie bywa więcej czynny ten, kto pracuje zewnętrznie fizycznie” (od tego, kto się oddaje nauce).⁴⁰ I tu, i tam chodzi o pewne dobro wypracowane ludzkim wysiłkiem.

d) W y s i ł e k ś w i a d o m y

Celem pełniejszej kwalifikacji pracy ludzkiej św. Tomasz zastanawia się też parokrotnie, co sprawia, że dane działanie jest szlachetniejsze biorąc od strony rzeczowej, a nie utylitarnej i moralnej. I stwierdza, że wyższa ranga pracy i działania zależy od tego im przedmiot i władza działająca są mniej materialne. Z tego ontologicznego punktu widzenia powiada Akwinata, że wśród wszystkich np. zmysłowych działań, najszlachetniejsze jest działanie wzroku,⁴¹ bo mało materialne, zaś najwięcej materialne działanie dotyku. Z tego wynika, że działanie intelektualne, jako najmniej materialne jest najszlachetniejsze.⁴²

Wśród różnych czynności podejmowanych przez człowieka istnieją takie, w których na czoło wybija się element fizyczny. Czynność tego rodzaju nazywa się fizyczną. Charakteryzuje się tym, że jest związana z materią, polega na jej wszechstronnym przetwarzaniu i daje wynik w postaci materialnych skutków.

Dotychczasowe uwagi na temat natury pracy w szerokim ujęciu byłyby niepełne i mogłyby wykrzywić cały obraz, gdyby nie wspomnieć wyraźnie o tym co istotne dla pracy ludzkiej, mianowicie o roli czynnika umysłowego w niej. Praca bowiem jest pewnym aktem wolnej woli, jest czynnością podjętą ze świadomością, która sprawia, że praca taka jest istotnie ludzką, czyli moralnie określoną i wartościową.⁴³ Zapomnienie o tej podstawowej sprawie przekreśla określenie jakiegoś działania jako ludzkie. Akwinata silnie to akcentuje, gdziekolwiek mówi o czynności w ogóle. Świadomość jest istotną cechą pracy ludzkiej, a czynność

⁴⁰ 2—2, q. 187, a. 3 c.

⁴¹ Przykład wzięty z działania wzroku może nie zgadzać się ze współczesnym stanem badań fizjologii, lecz chodzi tu nie tyle o konkretny przykład, ile o myśl przez niego wyrażoną.

⁴² Dicitur autem aliqua operatio purior inquantum est immaterialior. Sunt enim operationes et delectationes intellectus puriores operationibus sensitivis utpote magis immateriales. (10 *Eth.* L. 8, n. 2056)

⁴³ Necesse est omnem actum hominis a ratione deliberativa procedentem, in individuo consideratum, bonum esse vel malum. (1—2, q. 18, a. 9; por. 1—2, q. 57, a. 3 ad 3).

świadoma wymaga wolnej woli. W każdej przeto pracy ludzkiej umysłowej czy fizycznej biorą udział władze duchowe człowieka. Wynika to stąd, że praca jest czynem ludzkim, więc musi być podjęta i wykonana ze świadomością, czyli pod kierunkiem duchowej strony człowieka. Umysł spełnia tu rolę podwójną: a. zasadniczego motoru działania, b. przyczyny rzeczy w tym znaczeniu, że ich koncepcje rodzą się w umyśle.⁴⁴ Istnieje tu pewne podobieństwo z działaniem Bożego umysłu, który stwarza rzeczy poczynając ich idee w sobie i dołączając do tego akt woli. Coś podobnego analogicznie jest i u człowieka.

Z powyższych twierdzeń wynika, że zwierzęta ściśle mówiąc nie pracują, bo brak u nich czynnika świadomościowego i refleksji twórczej. W ich wysiłkach nie ma też czynnika wartościującego. Cel pracy zwierząt określa przyczyna poza nimi leżąca. Są one tylko wykonawcami dzieła a nie twórcami. Jeżeli człowiek używa ich do pracy, to sam staje się ich umysłem kierowniczym. Wynika następnie, że każda praca choćby najbardziej materialna, jeżeli jest wykonywana przez człowieka, nosi na sobie znamię świadomości. Również i wartościowanie danej pracy, i jej ocena zarówno moralna jak i gospodarcza dokonuje się według zasad naturalnego rozumu.⁴⁵

e) Wysiłek osobowy

Ze stwierdzenia, że istotnym elementem pracy ludzkiej jest świadomość, przechodzi św. Tomasz do pytania dotyczącego podmiotu działania. Rozumowanie jego i na tym odcinku jest jasne i logiczne. Akwinata uważa, że każde działanie, więc każda praca ma swe źródło w naturze bytu. I zjawisko pracy dotyczy całego bytu, tzn. działa zawsze cały byt a nie sama władza, jako że działanie tych ostatnich uzależnione jest od natury. Daje tu św. Tomasz przykład z codziennego życia pisząc: drzewo rąbie nie ręka, lecz człowiek za pomocą ręki, która spełnia funkcję zasadniczego narzędzia (*organum organorum*).⁴⁶ To stwierdzenie ma ważne znaczenie w dobie mechanizacji i automatyzacji pracy, gdzie człowiek jakby zatracą własną indywidualność na rzecz maszyny. Trudno mówić o pracy ludzkiej, gdy w grę wchodzi raczej jakieś automatyczne odruchy, stąd powszechne dziś usiłowanie rehumanizacji pracy. Działanie przypisujemy zatem osobie jako działającej, a naturze jako zasadzie działania.⁴⁷

Dalej zauważa św. Tomasz, że działanie nie przyjmuje zgatunkowania od działającego, ale od zasady działania. Stąd też w jednym działającym człowieku istnieją różne gatunkowo działania, zależne od różnych źró-

⁴⁴ 3 C. G. c. 25; Por. 1, q. 14, a. 8 c.

⁴⁵ ...operatio hominis sit bona ex hoc quod est secundum rationem rectam. (2 Eth. I, 2, n 257).

⁴⁶ Actiones autem sunt suppositorum et totorum, non autem proprie loquendo, partium et formarum, seu potentiarum; non enim proprie dicitur quod manus percutiat sed homo per manum; neque proprie calor calefaciat sed ignis per calorem. (2—2, q. 58, a. 2).

⁴⁷ Operatio attribuitur hypostasi ut operanti, tamen attribuitur naturae ut operationis principio. (De Ver. q. 20, a. 1 ad 2).

deł działania, np. w człowieku jest możność widzenia, słyszenia itd.⁴⁸ Skoro jednak praca ludzka ma charakter osobowy, to można wysnuć stąd wniosek, że nie kto inny, ale człowiek jest tym, który nadaje godność pracy i on stanowi o jej wielkości. Istnieje jakaś intymna jedność między pracą a osobowością.

f) Wysiłek o znaczeniu społecznym

Człowiek tworząc dzięki pracy dobra, tworzy je w określonych ramach społecznych. Praca tak pojęta stwarza więzie społeczne między ludźmi. Stwarza podstawy do tego, że ludzie stają się przez pracę wzajemnie zależni i pozostają we wzajemnej łączności.

Oczywiście, łączność ta wypływa z faktu wspólnego celu — ostatecznego dobra — i powiązań, jakie powstają wśród ludzi w procesie produkcyjnym. Te powiązania prowadzące do różnych wytworów sprawiają, że praca ludzka prowadzi do wzajemnej zależności ludzi między sobą. Według Akwinaty bowiem, każde dobro zdobyte pracą danego człowieka, stanowi oprócz własności osobistej pewien rodzaj służby społecznej, gdyż żaden człowiek nie jest samowystarczający. Istnieje wzajemne oddziaływanie i wymiana. Przez pracę korzysta człowiek z dorobku społecznego a społeczeństwo wzamian korzysta coś w dorobku jednostki. Na tym tle istnieje problem podziału pracy i zawodów.⁴⁹

Ostatecznie charakter społeczny pracy ludzkiej ma uzasadnienie w naturze ludzkiej. Są nawet, jak mówi św. Tomasz, prace tworzące dobra o charakterze na wskroś społecznym jak nauczanie, kaznodziejstwo, wychowanie itd.⁵⁰

4. PRÓBA DEFINICJI

Przeprowadzone w tym szkicu analizy uzasadniają postawienie następującego, końcowego pytania: Jakie można ostatecznie za św. Tomaszem wymienić składniki pracy ludzkiej? Z uzyskanych w toku dociekań elementów można zbudować przybliżoną definicję pracy.

Pierwszym elementem pracy w ogólnym ujęciu jest według Tomasza pewien ruch będący wyrazem aktywności ludzkiej, polegającej na wykorzystaniu do działania władz i sprawności, które są w posiadaniu człowieka. Z tym ruchem w znaczeniu aktywności ogólnego wysiłku psychofizycznego, związany jest wysiłek twórczy, charakteryzujący się tym, że jest świadomy, podjęty przez osobę, dla celowego osiągnięcia jakiegoś dobra, posiadający pewne znaczenie społeczne.

Opierając się więc na tekstach Tomaszowych należałoby powiedzieć, że pracą ogólnie nazywamy wszelki wysiłek ludzki, charakteryzujący się tym, że jest on podjęty celowo i świadomie przez osobę ludzką dla

⁴⁸ Operatio autem non recipit speciem ab operante, sed a principio operationis; Unde in uno operante sunt diversae operationes secundum speciem propter diversa operationum principia, sicut in homine videre et audire. (*De Ver.* q 20, a. 1 ad 2).

⁴⁹ ...non enim sufficeret unus homo ad exercenda omnia quibus humana societas indiget, et ideo diversis officiis oportet occupari diversos... (*Quodl.* 7, q. 7, a. 1).

⁵⁰ Quodl. 7, q. 7, a. 2.

osiągnięcia pewnego dobra. Mówiąc w skrócie: Praca to wysiłek psychofizyczny, twórczy, celowy, świadomy, osoby ludzkiej w dążeniu do dobra, posiadający znaczenie społeczne.

Wyrażając się inaczej można powiedzieć, że Akwinata przez pracę rozumie świadomy wysiłek człowieka podjęty w tym celu, aby z możliwości rozwojowych ukrytych w nim samym (w człowieku), lub w otaczającej go przyrodzie „wydobyć”, wytworzyć, lub przetworzyć te dobra, które są mu potrzebne do życia i rozwoju.

Powyższa definicja pracy ludzkiej, wyprowadzona z analizy tekstów św. Tomasza, ma charakter ogólny, potencjalnie mieści jednak w sobie te elementy, jakie można spotkać we współczesnych definicjach pracy.⁵¹

THE CONCEPTION OF HUMAN WORK ACCORDING TO ST. THOMAS AQUINAS

Summary

St. Thomas deals in his different writings about human work using various terms for it. The most used term is „labor” and beside this there are many others as „operatio”, „actio”, „opus”, „factio”, „ars”, „contemplatio”. The analysis of these terms and their contexts shows, that human work is ontologically tied to the phenomenon of life and being and therefore it is a movement. This movement arises from the actualisation of forces latent in nature and owing to an intended release of action in man.

The deepest source of human work is the potentiality or in other terms, the possibility of development of the human nature. The function of work is to release or actuate this potentiality in nature and in man. Work implies the element of creative effort which is undertaken by man according to God's injunction. The element of physical tiredness is connected to the effort; it requires the renewal of forces by rest. This effort in work decreases the more the element which animates and moves man, coordinates and takes possession of the sphere of executive powers. Each human work contains at least an implicate aim which represents a good.

The degree of perfection of the product proves the degree of perfection of the work. The intellectual and valuating factor plays here a fundamental part. St. Thomas emphasises that the personal character of human work constitutes its essential feature.

The definition of human work according to St. Thomas' writings would be: human work is a creative intended and conscious effort of the person in tending to good, which has a social importance.

⁵¹ Por. A. Cathala, I Flari; *Para elaborar la definicion del trabajo*, W: Thomistica morum principia, Romae 1960, s. 653 i n.